

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.)

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r.,

sprawy **S. B.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 27 września 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 stycznia 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S. B. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 stycznia 2013 r., za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności. Na skutek apelacji wywiedzionej od tego orzeczenia Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 27 września 2013 r., dokonał częściowej zmiany tego wyroku w pozostałej zaś części utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Od wyroku Sądu odwoławczego została złożona kasacja przez obrońcę skazanego S. B., który zarzucił: (pkt 1) rażącą obrazę przepisów prawa

materialnego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 278 § 1 k.k. poprzez jego nieprawidłową wykładnię w zakresie przyjęcia, iż wartość rzeczy stanowiącej przedmiot zaboru przy przestępstwie kradzieży określa się tylko w odniesieniu do ceny danej rzeczy, w sytuacji gdy cena nie zawsze wyraża rzeczywistą wartość mienia, w szczególności kiedy pokrzywdzonym jest podmiot trudniący się profesjonalnie sprzedażą oznaczonych co do gatunku rzeczy będących przedmiotem zamachu, jako że na wartość skradzionego mienia nie może składać się potencjalna utracona korzyść w postaci marży oraz obrazę przepisów prawa procesowego (pkt 2), tj. art. 433 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej w sytuacji braku zapoznania się przez Sąd II instancji z całością zgromadzonych dowodów poprzez odstąpienie od odtworzenia na rozprawie apelacyjnej zapisu z monitoringu sklepowego, w sytuacji gdy niemożliwe jest – bez odtworzenia nagrań – prawidłowe rozważenie zarzutów obrony co do formy sprawstwa oskarżonego B., a w konsekwencji wyciągnięcia wniosków co do prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów do jakiej odnosi się Sąd na str. 5-9 uzasadnienia wyroku; (pkt 3) rażąco obrazę przepisów postępowania przez niewłaściwe rozważenie zarzutów apelacyjnych a w konsekwencji dowolną kontrolę odwoławczą, co miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. (a), art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. (b), art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 k.p.k. (c), art. 433 § 2 k.p.k. (d).

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania, a także wniósł o zwolnienie skazanego z kosztów postępowania podnosząc trudną sytuację materialną i rodzinną skazanego.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym dlatego podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zacząć należy od omówienia wywiedzionego w pkt 1 kasacji zarzutu dotyczącego obrazy prawa materialnego, tj. art. 278 § 1 k.k. Przypomnieć należy,

że skuteczność i zasadność tak sformułowanego zarzutu zależy m. in. od niekwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd. Skoro zaś obrońca podważa, że w przedmiotowej sprawie niewłaściwie określono wartość skradzionego mienia albowiem na tę wartość nie może składać się potencjalna, utracona przez pokrzywdzonego korzyść w postaci marży, to tym samym dowodzi, że nie zgadza się z przyjętymi ustaleniami faktycznymi. To zaś czyni jego zarzut obrazą prawa materialnego nieprawidłowo sformułowanym i przez to bezskutecznym.

Weryfikacja pozostałych zarzutów, wywiedzionych jako obraza prawa procesowego, których naruszenia miał dopuścić się Sąd II instancji, dowiodła ich nietrafności jako, że w polemiczny, nie poparty rzeczową argumentacją sposób godzą w ustalenia faktyczne. Tego typu zabiegi, zmierzające w rzeczy samej do obejścia ograniczeń wynikających z art. 523 § 1 k.p.k., były już wielokrotnie krytykowane i negowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przypomnieć jeszcze raz skarżącemu trzeba, że postępowanie kasacyjne nie służy przeprowadzeniu ponownej „dublującej” kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Tym bardziej, iż jak wynika z apelacji tożsame zarzuty były już przedmiotem kontroli i oceny przez Sąd odwoławczy. Postępowanie odwoławcze przeprowadzone zostało poprawnie, rzetelnie a z wyników inspekcji sporządzono właściwe i wystarczające uzasadnienie. Myli się skarżący twierdząc, że Sąd II instancji nie rozpoznał wniosków i zarzutów apelacyjnych. Do wysuwania takich twierdzeń nie może prowadzić li tylko wewnętrzne przekonanie skarżącego co do odmiennej oceny poszczególnych dowodów.

Odnosząc się do zarzutu 2 kasacji, w którym obrońca zarzuca Sądowi II instancji odstąpienie od odtworzenia nagrania monitoringu sklepowego w celu pełnego zgłębienia istoty zarzutu apelacyjnego, dotyczącego przyjętej formy sprawstwa oskarżonego wskazać należy, iż zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd odwoławczy w żadnym razie nie był zobligowany – jak dowodzi skarżący - do odtworzenia na rozprawie nagrań z monitoringu. Sąd dysponował wystarczającym materiałem pozwalającym na poprawną weryfikację zarzutów obrońcy. Wymienione nagrania zostały odtworzone przez Sąd I instancji (protokół posiedzenia z dnia 24 stycznia 2013 r., k. 645 i n.) i poprawnie ocenione (k. 688 i

n.). Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że oskarżony ten dział jako współsprawca kradzieży ze sklepu B. przy ul. D. Wątpliwości obrońcy w omawianym zakresie nie podzielił także Sąd II instancji, który na str. 9 uzasadnienia odniósł się do zachowania tego oskarżonego także w aspekcie utrwalonego zapisu z monitoringu. Zdaniem Sądu: *analiza tego dowodu dokonana przy uwzględnieniu wytycznych z art. 7 k.p.k. nie pozwala wręcz na przyjęcie, że oskarżony S. B. nie współdziałała wówczas z pozostałymi sprawcami*. Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanego błędu.

Kolejny zarzut obrońcy dotyczy doręczenia mu niekompletnego uzasadnienia wyroku. Bezspornym w tym zakresie pozostaje błąd – uchybienie sekretariatu, który winien doręczyć obrońcy kompletny odpis uzasadnienia wyroku. Nie mniej, nie jest to uchybienie – jak pragnie dowieść skarżący – rangi procesowej skutkujące koniecznością uchylenia orzeczenia. Prawidłowo Sąd Okręgowy na str. 11 uzasadnienia odniósł się do zagadnienia uznając, iż obrońca – pomimo niedostarczenia mu kompletnego uzasadnienia wyroku – miał pełną możliwość zapoznania się z jego treścią i w żadnym razie nie wpłynęło to w sposób ujemny na podejmowane czynności obrończe. Sąd Najwyższy w pełni podziela stanowisko i argumentację Sądu II instancji.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut obrońcy i przytoczona na jego poparcie argumentacja dotycząca wykazania *de facto* uchybień Sądu I instancji poprzez błędne ustalenie ilości oraz wartość skradzionych artykułów. Jak słusznie zauważył Sąd odwoławczy nieporozumieniem jest zarzut pominięcia dowodu z zeznań świadków [...] w zakresie odnoszącym się do ilości i wartości skradzionych towarów. Jak wskazał i podkreślił Sąd Okręgowy oszacowanie wartości tychże towarów odbyło się ostatecznie (choć pierwotnie istotnie były to wyliczenia szacunkowe) na podstawie zsumowania wartości konkretnych artykułów spożywczych, które zostały najpierw skradzione następnie porzucone przez sprawców w torbach izolacyjnych. Ustalona wartość obejmuje wszystkie odnalezione towary i nie nosi cech błędu matematycznego. Zawarta na str. 10 i n. argumentacja Sądu II instancji jest przekonująca i prawidłowa. W sposób nie budzący najmniejszych wątpliwości Sąd ten rozważył także zarzut naruszenia przepisów art. 4 k.p.k. i art. 170 k.p.k. – obecnie wywiedziony jako obraza art. 433 §

2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. W przedmiotowej sprawie nie było potrzeby ustalania cen hurtowych zakupu skradzionych towarów ze sklepu B. Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy, w przypadku zaboru chodzi nie o szkodę lecz o wartość rzeczy, a tę najlepiej odzwierciedla wartość rynkowa, a taką jest cena sklepowa.

Nietrafny okazał się także zarzut dotyczący niewłaściwego rozpoznania przez Sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia art. 278 § 3 k.k. Należy podzielić wywody Sądu II instancji zawarte na str. 11 uzasadnienia o braku podstaw do zakwalifikowania czynu oskarżonego S. B. jako wypadku mniejszej wagi. Sąd Najwyższy podziela tą argumentację w całej rozciągłości bez konieczności ponownego jej przywoływania.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia.